



Informacja prasowa

„Nowa generacja implantów ślimakowych – nowe oblicze telemedycyny”

W Światowym Centrum Słuchu Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu w Kajetanach prof. Henryk Skarżyński wszepi - po raz pierwszy w Polsce - implant słuchowy nowej generacji stworzony w technologii Hassle Free MRI Cochlear Implant Technology. Implant ten jest dedykowany przede wszystkim seniorom. Pozwala on na wykonywanie u pacjentów z niego korzystających badań metodą rezonansu magnetycznego w polu o indukcji 3 T, które są podstawą współczesnej diagnostyki obrazowej. Operacja będzie transmitowana na żywo podczas konferencji prasowej, zorganizowanej w Polskiej Agencji Prasowej 18 grudnia o godz. 14.00.

Starzenie się organizmu człowieka to proces nieuchronny, nieodwracalny i stale postępujący. Dotyczy całego, bez wyjątku, organizmu. Nie omija również narządu słuchu, z czego wynikają różnego rodzaju problemy ze słuchem. W wieku senioralnym problemy ze słuchem są powszechne - 75 proc. osób po 70 roku życia ma różnego stopnia niedosłuch, który ma wpływ na codzienną komunikację z otoczeniem. Zaburzenia słuchu są więc ogromnym problemem społecznym, który wiąże się także ze wstydem i niechęcią lub niemożliwością noszenia np. aparatów słuchowych. Leczenie seniorów jest więc nie lada wyzwaniem dla nauki i medycyny.

Dziś śmiało można powiedzieć, że współczesne metody chirurgiczne i technologiczne pozwalają pomóc prawie każdemu pacjentowi z niedosłuchem, niezależnie od tego, co jest jego przyczyną – uszkodzenia ucha zewnętrznego, środkowego czy wewnętrznego. Dla utrzymania sprawności i samodzielności osób w wieku senioralnym ogromne znaczenie ma umiejętność komunikowania się, która w ogromnym stopniu zależy od stanu słuchu. Zaburzenia słuchu u osób starszych są jednym z dwóch najważniejszych czynników, obok upośledzeń procesów poznawczych, które wpływają na zdolność porozumiewania się z otoczeniem, a w skrajnych przypadkach prowadzą do społecznego wykluczenia.

– Seniorzy to grupa pacjentów, dla której nowe możliwości tej generacji implantów są szczególnie ważne. Każdy pacjent z implantem może znaleźć się w sytuacji, kiedy np. z powodu podejrzenia nowotworu, po urazach czy z powodu coraz częstszych zmian naczyniowych w obrębie głowy wykonanie obrazowania metodą rezonansu magnetycznego będzie szczególnie konieczne – mówi prof. Henryk Skarżyński - Implant typu Hassle Free MRI składa się z czterech obrotowych cylindrycznych magnesów otoczonych obrotową tarczą, która umożliwi im zgodną pracę z polem magnetycznym, stosowanym podczas badania rezonansem magnetycznym MRI, we wszystkich trzech wymiarach. Dzięki nowemu typowi

implantu przeprowadzenie tego badania stanie się możliwe bez wcześniejszej ingerencji chirurga, który musi usunąć część implantu by możliwe było wykonanie MRI. Wykluczenie tej czynności oszczędzi pacjentom zarówno cierpienia, jak i dodatkowego stresu, czy urządzenie będzie ponownie sprawnie działać. Ponadto obniży koszty leczenia związane z koniecznością operacyjnego wyjmowania magnesu - podkreśla prof. Skarżyński.

Pierwszymi w Polsce pacjentami, którym prof. Skarżyński wszczepi implant typu Hassle Free MRI będą Małgorzata Dubanowicz i Kazimierz Łasiewicki. Pani Małgorzata słuch straciła ponad 3,5 roku temu. Jak wspomina, stało się to nagle, tak jak by ktoś zgasił światło.

- Jest to bardzo uciążliwe w życiu codziennym – mówiła przed zabiegiem pani Małgorzata - Jadąc samochodem nie słyszę co mówi pasażer obok, nie słyszę żadnych odgłosów jazdy. Nie umiem znaleźć dzwoniącego telefonu. Jestem w bardzo niekomfortowej sytuacji na co dzień, bo muszę pytać po kilka razy co powiedziały osoby w moim otoczeniu. Po zabiegu chciałabym znowu usłyszeć wszystko na maksa – dodaje z uśmiechem pacjentka.

Także pan Kazimierz wiąże z zabiegiem wielkie nadzieje. Jego słuch ulegał stopniowemu pogarszaniu od 10 lat.

- Niedosłuch przeszkadzał mi bardzo w życiu rodzinnym. Najbliższych denerwowały częste pytania czy zbyt głośne słuchanie radia – mówił przed operacją pan Kazimierz – Nie mogę uczestniczyć w życiu kulturalnym, a wcześniej często chodziłem na spektakle teatralne. Największym problemem jest dla mnie to, że nie mogę spełniać się zawodowo w Stowarzyszeniu Inżynierów i Mechaników Polskich. Wierzę, że po operacji będę mógł w pełni wrócić do zawodowych obowiązków, do udziału w spotkaniach, konferencjach i posiedzeniach zarządu Stowarzyszenia. – dodaje pan Kazimierz.

Każde tego typu nowe rozwiązanie w dziedzinie otocirurgii jest bardzo ważne, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w starzejącym się społeczeństwie rośnie odsetek osób z częściową głuchotą. Oznacza to, że także liczba użytkowników implantów będzie się powiększać. Już teraz pod opieką Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu znajduje się ponad 8000 osób z różnymi rodzajami głuchoty, u których zastosowano implant ślimakowy - w tym największa na świecie grupa pacjentów z tego typu zaburzeniami słuchu zoperowanych w jednym ośrodku.

Program leczenia częściowej głuchoty rozpoczął się w Instytucie Fizjologii i Patologii Słuchu już w 2002 r. Wówczas to prof. Henryk Skarżyński wykonał pierwszą w świecie operację wszczepienia implantu ślimakowego pacjentce z częściową głuchotą. Przed operacją rozumiała około 10 - 11 proc. docierających do niej dźwięków. Implant w stu procentach przywrócił jej rozumienie mowy. W 2004 r. prof. Skarżyński po raz pierwszy w świecie wykonał taką samą operację u dziecka z częściową głuchotą. Zabiegi te stanowiły przełom w otocirurgii. Ich wyniki były dowodem na to, że wszczepienie implantu likwiduje ubytek słuchu w zakresie wysokich lub wysokich i średnich częstotliwości przy zachowaniu możliwości naturalnego słyszenia w zakresie częstotliwości niskich. Dopełnienie elektryczne własnego słuchu lub słuch elektryczno-naturalny to dziś nasza marka we współczesnej medycynie – mówi prof. Henryk Skarżyński.

Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu jest dziś największym ośrodkiem otolaryngologicznym w Polsce, który od 15 lat wykonuje najwięcej na świecie zabiegów operacyjnych poprawiających słuch. Otwarte pod jego szyldem Światowe Centrum Słuchu to już światowa marka, wizytówka w tej specjalności. Polscy pacjenci mają w nim dostęp do najnowszych technologii jako pierwsi w kraju lub jedni z pierwszych w świecie. Dodatkowo w Instytucie została stworzona i uruchomiona pierwsza w świecie Krajowa Sieć Teleaudiologii umożliwiająca przeprowadzanie telekonsultacji z udziałem pacjentów i specjalistów z kilku ośrodków jednocześnie, zdalną rehabilitację oraz telefitting, czyli zdalne ustawianie parametrów w procesorach mowy u pacjentów z różnymi implantami słuchowymi.

Specjaliści IFPS przeprowadzają rocznie ok. 200 000 konsultacji medycznych i wykonują ok. 18 -20 tysięcy procedur chirurgicznych. Wszystkie badania i projekty naukowe prowadzone w Instytucie mają na celu przede wszystkim polepszenia życia i zdrowia społeczeństwa. Od ponad 20 lat istnienia IFPS jego pracownikom udało się zdobyć renomę specjalistów w dziedzinie otolaryngologii – z badań Instytutu korzystają inne placówki medyczne tak w Polsce, jak i zagranicą. W ramach specjalnego cyklu międzynarodowych szkoleń Window Approach Workshop (WAW) – 38 edycji, Cochlear Academy oraz Akademii Otochirurgii specjaliści z całego świata przyjeżdżają do Instytutu na pokazowe operacje i szkolenia. Łącznie bezpośrednio ponad 1000 operacji w Kajetanach obejrzało ponad 4 tysiące specjalistów, ordynatorów i profesorów z wszystkich kontynentów. Pokazywane w sieci podczas LION (Live International Otolaryngology Network) od 2008 r. operacje przeprowadzane - na żywo - przez prof. Henryka Skarżyńskiego i transmitowane na cały świat obejrzało kilkadziesiąt tysięcy osób, a ich nagrania są nadal dostępne dla szkolących się.

Możliwości telemedycyny pokazują, że można z powodzeniem przeprowadzać różne badania diagnostyczne. To dzięki niej na czterech kontynentach specjaliści z Instytutu realizują pionierskie programy badań przesiewowych pod kątem wczesnego wykrywania wad słuchu.

Więcej informacji: dr Renata Korneluk, Rzecznik Prasowy Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu, tel. kom.: (+48) 501 768 198